

Sygn. akt V GC 1295/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 czerwca 2021 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu - V Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Izabela Foksińska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Marcinkowska

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2021 roku na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **Gminie Ś.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Gminy Ś. na rzecz powoda J. K. kwotę 34.783,21 zł (trzydzieści cztery tysiące siedemset osiemdziesiąt trzy złote i dwadzieścia jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lutego 2020 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Gminy Ś. na rzecz powoda J. K. kwotę 5.537,00 zł (pięć tysięcy pięćset trzydzieści siedem złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. zwraca powodowi J. K. ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 1.000,00 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Sygn. akt V GC 1295/20

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 28 czerwca 2021 roku

Powód J. K. domagał się od pozwanego Gminy Ś. zapłaty kwoty 34.783,21 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 lutego 2020 roku do dnia zapłaty. Powód wskazał, że zawarł z pozwanym umowę o roboty budowlane, w której przewidziano dla niego wynagrodzenie ryczałtowe. Nie obejmowało ono jednak wynagrodzenia za ewentualne roboty dodatkowe. W toku prac pozwany zlecił powodowi wykonanie robót dodatkowych. Ich kosztorys został zaakceptowany przez inspektora nadzoru. Powód wykonał dodatkowe prace, jednak pozwany odmówił zapłaty wynagrodzenia w tym zakresie.

Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym domagał się oddalenia powództwa w całości. Wskazał, że umowa stron przewidywała wynagrodzenie ryczałtowe, co z zasady wyklucza roszczenie o zapłatę za roboty dodatkowe. Ponadto powód, przed przystąpieniem do wykonywania robót dodatkowych, nie uzyskał pisemnego zezwolenia zamawiającego, co było konieczne do ewentualnej zmiany wynagrodzenia ryczałtowego. Zdaniem pozwanego powód

sam zdecydował o wykonaniu robót, nie uzgadniał tego z pozwanym, lecz poinformował go o tym ex post. Ponadto pozwany podkreślił, że powód – przystępując do zawarcia umowy z pozwanym – musiał mieć pełną wiedzę co do konieczności wykonania w ramach wynagrodzenia ryczałtowego prac polegających na wypełnieniu bruzd w ścianach po instalacji elektrycznej, przygotowania podłoża oraz pomalowania pomieszczeń w celu przywrócenia im należytego wyglądu. Powód był o tym informowany na etapie przygotowywania oferty przetargowej. Pozwany zaznaczył, że nie doszło do ustnego zlecenia powodowi dodatkowych robót, a w szczególności nie może o tym świadczyć wpis w dzienniku budowy.

Sąd ustalił, co następuje:

Gmina Ś. prowadziła w 2018 roku postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na wykonanie przedsięwzięcia pod nazwą: „poprawa efektywności energetycznej poprzez kompleksową termomodernizację budynków użyteczności publicznej w miejscowości Ś.”. Uczestniczący w przetargu J. K. zadał Gminie Ś. pytanie dotyczące dokumentacji przetargowej o treści: „prosimy o sposób wykończenia i co przyjąć do wyceny po bruzdowaniu wnęk pod instalacje elektryczne wewnątrz remontowanych budynków”. Pismem z dnia 7 sierpnia 2018 roku Gmina Ś. odpowiedziała: „zamawiający wymaga, aby wykonawcy w swojej ofercie uwzględnili po bruzdowaniu wnęk pod instalacje elektryczne w remontowanych budynkach ich uzupełnienie, i malowanie ścian i sufitów w których zostały ułożone przewody instalacji elektrycznych”.

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: pismo pozwanego z 7.8.2018 r. – k. 97; mail z 7.8.2018 r. – k. 98)

W dniu 10 września 2018 roku Gmina Ś. zawarła umowę nr (...) z konsorcjum firm, tj. (...) sp. z o.o. sp. k. (lider konsorcjum). Przedmiotem umowy była poprawa efektywności energetycznej poprzez kompleksową termomodernizację budynków użyteczności publicznej w miejscowości Ś.. Prace miały objąć budynek (...) w Ś.. Szczegółowy opis przedmiotu umowy zawarty był w SIWZ i załącznikach do niego. Strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 1.303.098,41 zł brutto.

W myśl § 5 ust. 3 umowy wynagrodzenie ryczałtowe, o którym mowa w ust 1. obejmuje wszystkie koszty związane z realizacją robót objętych, projektem budowlanych, specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót, w tym ryzyko wykonawcy z tytułu oszacowania wszelkich kosztów związanych z realizacją przedmiotu umowy, a także oddziaływania innych czynników mających lub mogących mieć wpływ na koszty. Wykonawca za ustalone wynagrodzenie umowne ryczałtowe zobowiązany jest zrealizować przedmiot umowy zgodnie z § 1 niniejszej umowy oraz w zakresie umożliwiającym osiągnięcie założonych parametrów funkcjonalnych, użytkowych, estetycznych oraz umożliwiającym użytkowanie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Wynagrodzenie obejmuje między innymi koszty wynikające z obowiązków wykonawcy, warunków i utrudnień realizacji określonych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz własnej oceny, w tym również, m.in. koszty robót tymczasowych i prac towarzyszących niezbędnych dla realizacji przedmiotu umowy. Wynagrodzenie obejmuje również koszty związane z okresem realizacji umowy, z ograniczeniami jakie nałożył zamawiający dla organizacji prac oraz koszty ewentualnego prowadzenia robót budowlanych w nocy. Niedooszacowanie, pominięcie oraz brak rozpoznania zakresu przedmiotu umowy nie może być podstawą do żądania zmiany wynagrodzenia ryczałtowego określonego w ust. 1 niniejszego paragrafu.

Zgodnie z § 5 ust. 4 umowy strony ustaliły, że ryczałtowe wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy może ulec zmianie na skutek sytuacji niemożliwych do przewidzenia w momencie podpisywania umowy w wyniku robót zamiennych lub zaniechanych. Wprowadzenie do realizacji robót zamiennych i zaniechanych może nastąpić przy spełnieniu warunków określonych w specyfikacji istotnych warunków zamówienia do przetargu i wymaga oświadczenia zezwalającego na powyższe wystawionego przez Zamawiającego jak i formy pisemnego aneksu do umowy.

Projekt i specyfikacja techniczna nie przewidywały malowania wszystkich pomieszczeń budynku. Pomalowane miały zostać jedynie te miejsca, w których uzupełniano bruzdy po pracach związanych z instalacją elektryczną.

(dowody: umowa – k. 13-27; pełnomocnictwo – k. 28; zeznania świadka D. K. złożone na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. od 00:07:01 do 00:43:06 nagrania; zeznania świadka P. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. od 00:44:52 do 00:59:14 nagrania; zeznania świadka Ł. B. złożone na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. od 00:05:17 do 00:45:28 nagrania; zeznania powoda J. K. złożone na rozprawie w dniu 17 czerwca 2021 r. od 00:03:27 do 00:26:06 nagrania)

Prace w obrębie budynku (...) rozpoczęły się 1 października 2018 roku – wykonywał je J. K.. Inspektorem nadzoru inwestorskiego z ramienia (...) nad O. był mgr inż. Ł. B.. Jego rola polegała przede wszystkim na nadzorowaniu prac w sensie technicznym, jednak faktycznie pośredniczył on pomiędzy stronami umowy.

(dowody: dziennik budowy – k. 35-43; zeznania świadka Ł. B. złożone na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. od 00:05:17 do 00:45:28 nagrania)

Na przełomie marca i kwietnia 2018 roku rozpoczęto prace wewnętrzne. J. K. przeprowadził prace elektryczne, wypełnił pozostałe po nich bruzdy i pomalował ściany w tych miejscach. Wójt Gminy Ś. nie był jednak zadowolony z efektu i stwierdził, że ze względów estetycznych J. K. powinien pomalować wszystkie ściany na jednolite kolory. Te dodatkowe prace zlecono J. K. ustnie na spotkaniu, w którym uczestniczył D. K. – syn J. K., będący przedstawicielem lidera konsorcjum, P. K. (2) – drugi syn J. K., S. P. – kierownik budowy, G. S. – kierownik Referatu Budownictwa Urzędu Gminy Ś., Wójt Gminy I. M. oraz inspektor nadzoru inwestorskiego – Ł. B., G. S. i Ł. B. zadeklarowali wówczas, że rozliczenie dodatkowych prac malarskich nastąpi na podstawie kosztorysu powykonawczego.

(dowody: zeznania świadka D. K. złożone na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. od 00:07:01 do 00:43:06 nagrania; zeznania świadka P. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. od 00:44:52 do 00:59:14 nagrania; zeznania świadka S. P. złożone na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. od 00:59:14 do 01:15:01 nagrania; zeznania świadka Ł. B. złożone na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. od 00:05:17 do 00:45:28 nagrania; zeznania powoda J. K. złożone na rozprawie w dniu 17 czerwca 2021 r. od 00:03:27 do 00:26:06 nagrania)

W dzienniku budowy pod datą 29 maja 2019 roku kierownik budowy S. P. wpisał: „trwają prace elektryczne, w ślad za nimi trwają roboty wykończeniowe pozwalające na oddanie całościowe pomieszczeń po pracach sanitarnych i elektrycznych. Wykonywane są roboty malarskie wewn. i wykończeniowe w większej ilości niż w kosztorysie ofertowym. Prace malarskie zostały zlecone przez zamawiającego jako roboty dodatkowe”. Tego samego dnia inspektor nadzoru poczynił adnotację: „potwierdzam wykonanie”.

(dowody: dziennik budowy – k. 35-43; zeznania świadka S. P. złożone na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. od 00:59:14 do 01:15:01 nagrania; zeznania świadka Ł. B. złożone na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. od 00:05:17 do 00:45:28 nagrania)

J. K. przygotował kosztorys budowlany w zakresie dodatkowych robót malarskich (jako wykonawca robót wpisany lider konsorcjum). Zgodnie ze specyfikacją prace obejmowały: zeskrabanie i zmycie starej farby, przecieranie istniejących tynków wewnętrznych na sufitach i ścianach na 65% powierzchni oraz dwukrotne malowanie farbami emulsyjnymi starych tynków wewnętrznych ścian. Kosztorys obejmował wyłącznie powierzchnię nieobjętą bruzdami pozostałymi po pracach elektrycznych. Wartość kosztorysową robót określono na 37.145,52 zł brutto (30.199,60 zł netto), w tym zysk w kwocie 2.362,31 zł.

Początkowo J. K. przedstawił w Urzędzie Gminy Ś. kosztorys opiewający na kwotę 36.947,88 zł netto, jednak strony prowadziły w tym zakresie negocjacje i wartość prac została skorygowana. Ostatecznie kosztorys na kwotę 30.199,60 zł netto za roboty przygotowawcze i malarskie został zaakceptowany i podpisany przez inspektora nadzoru mgr inż. Ł. B. w dniu 29 maja 2019 roku.

(dowody: kosztorys budowlany – k. 29-31; ostatnia strona kosztorysu z podpisem inspektora – k. 32; zeznania świadka D. K. złożone na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. od 00:07:01 do 00:43:06 nagrania; zeznania świadka P. K. (1) złożone na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. od 00:44:52 do 00:59:14 nagrania; zeznania świadka S. P. złożone na

rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 r. od 00:59:14 do 01:15:01 nagrania; zeznania świadka Ł. B. złożone na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. od 00:05:17 do 00:45:28 nagrania)

W trakcie prac doszło do zalania niektórych pomieszczeń w wyniku ulewy. W ocenie inspektora nadzoru jednak prace malarskie mogły być przeprowadzone. J. K. wykonał dodatkowe prace malarskie zgodnie z zaakceptowanym kosztorysem. Roboty te zostały odebrane przez inspektora nadzoru, który nie zaobserwował wówczas wystąpienia grzyba.

(dowód: zeznania świadka Ł. B. złożone na rozprawie w dniu 12 maja 2021 r. od 00:05:17 do 00:45:28 nagrania)

Pismem z dnia 25 czerwca 2019 roku lider konsorcjum zwrócił się do Gminy Ś. z wnioskiem o przygotowanie protokołu konieczności oraz pisemnego aneksu do umowy. Wskazano, że roboty mające na celu wykonanie prac naprawczych oraz robót malarskich po robotach elektrycznych wykonane zostały wg zaleceń inspektora nadzoru oraz przedstawiciela inwestora na budowie. Podano również, że na odrębne zlecenie została wykonana adaptacja nowego pomieszczenia na cele biurowe. Do pisma dołączono kosztorys powykonawczy.

(dowód: pismo z dnia 25.6.2019 r. – k. 34)

W dniach od 26 września do 31 października 2019 roku przeprowadzono odbiór końcowy przedsięwzięcia: „poprawa efektywności energetycznej poprzez kompleksową termomodernizację budynków użyteczności publicznej w miejscowości Ś. – budynek gminnego ośrodka opieki społecznej”. Z odbioru sporządzono protokół, w którym wskazano, że roboty zostały wykonane zgodnie z umową i projektem a ich jakość oceniono jako dobrą. Nie zgłoszono żadnych zastrzeżeń.

(dowody: protokół odbioru końcowego – k. 44-46; zeznania Wójta Gminy Ś. I. M. złożone za pozwanego na rozprawie w dniu 17 czerwca 2021 r. od 00:26:06 do 00:49:43 nagrania)

W dniu 11 października 2019 roku Gminy Ś. zawarła z konsorcjum (...) sp. z o.o. sp. k. umowę o montaż okien połaciowych w budynku (...).

(dowód: umowa z 11.10.2019 r. – k. 99-103)

W dniu 14 października 2019 roku Gminy Ś. zawarła z konsorcjum (...) sp. z o.o. sp. k. umowę o adaptację części poddasza na pomieszczenie użytkowe w budynku (...).

(dowód: umowa z 14.10.2019 r. – k. 90-94)

Pismem z dnia 5 listopada 2019 roku lider konsorcjum ponownie zwrócił się do Gminy Ś. z wnioskiem o przygotowanie protokołu konieczności oraz pisemnego aneksu do umowy lub odrębnej umowy o roboty budowlane. Wskazano, że roboty mające na celu wykonanie prac naprawczych ścian i sufitów po robotach elektrycznych i sanitarnych wykonane zostały wg zaleceń i pod nadzorem inspektora nadzoru oraz przedstawiciela inwestora na budowie. Podano, że wykonane zostały prace wykończeniowe ścian wewnętrznych, prace malarskie pomieszczeń bez uwzględnienia w kosztorysie prac malarskich ujętych w zapytaniach przed rozstrzygnięciem przetargu. Do pisma dołączono kosztorys powykonawczy ze wskazaniem, że został zweryfikowany przez inspektora nadzoru.

(dowód: pismo z dnia 25.6.2019 r. – k. 47)

W dniu 13 listopada 2019 roku Gminy Ś. zawarła z Zakładem (...) sp. j. M., K., R. umowę o wykonanie prac remontowych w budynku (...) w Ś., polegających m.in. na odgrzybieniu i pomalowaniu ścian.

(dowód: umowa z 13.11.2019 r. – k. 95-96)

Pismem z dnia 23 stycznia 2020 roku pełnomocnik J. K. wezwał Gminę Ś. do zapłaty na rzecz J. K. i lidera konsorcjum kwoty 75.229,90 zł brutto z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 listopada 2019 roku – w terminie 7 dni

od dnia otrzymania pisma. Wskazano, że kwota ta jest należna w związku z wykonaniem na zlecenie Gminy Ś. robót dodatkowych – nieobjętych pisemną umową. Wezwanie nadano w dniu 24 stycznia 2020 roku a Gmina Ś. odebrała je 27 stycznia 2020 roku.

(dowody: wezwanie do zapłaty – k. 48-51; potwierdzenie nadania i wydruk śledzenia przesyłek – k. 52-55)

W odpowiedzi na powyższe Gminy Ś. odmówiła spełnienia żądania wskazując, że jest niezasadne i pozbawione podstaw prawnych. Podkreśliła, że umowa przewidywała wynagrodzenie ryczałtowe, które jest niezmienne.

Pełnomocnik J. K. – w piśmie z 3 marca 2020 roku – wskazał, że J. K. i lider konsorcjum podtrzymują roszczenie i żądają należnego im wynagrodzenia za wykonane dodatkowe prace malarskie, których koszt wyniósł 37.145,51 zł brutto.

Gmina Ś. obstawała przy dotychczasowym stanowisku.

(dowody: pismo pozwanego z 31.1.2020 r. – k. 56-58; odpowiedź pełnomocnika powoda z potwierdzeniem nadania i wydrukiem śledzenia przesyłek – k. 59-65; pismo pozwanego z 18.3.2020 r. – k. 66)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, a także w oparciu o zeznania świadków i stron niniejszego postępowania. Jeśli chodzi o zeznania świadków, to Sąd uznał je za wiarygodne w całości. Kreowały one spójną wersję wydarzeń, a ponadto współgrały z materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Podobnie należało ocenić zeznania powoda. Jeśli chodzi jednak o zeznania I. M. za pozwanego, to Sąd nie dał im wiary, w zakresie w jakim twierdził on, że inspektor nadzoru inwestorskiego nie miał umocowania do zatwierdzenia kosztorysu. Z zeznań samego Ł. B. wynikało bowiem, że pośredniczył on w ustaleniach pomiędzy powodem a pozwanym a kosztorys był negocjowany i korygowany w Urzędzie Gminy Ś.. Nie sposób zatem przyjąć, by inspektor nadzoru zatwierdził kosztorys bez uzgodnienia z Wójtem. Poza tym z zeznań świadków wynikało, że to z inicjatywy samego Wójta doszło do zlecenia powodowi wykonania robót dodatkowych, które miały zostać rozliczone kosztorysowo – co deklarował nie tylko inspektor nadzoru, ale również pracownik urzędu – G. S.. Było zatem oczywiste, że powód miał przedstawić wyliczenie wartości robót dodatkowych. Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom Wójta I. M. w części, w której podawał, że jakość pomalowania ścian była nieodpowiednia. Pozwany nie przedstawił bowiem jakichkolwiek dowodów na wystąpienie usterek lub na wykazanie, że sygnalizował powodowi konieczność naprawy takowych. Wypada zresztą zauważyć, że sam Wójt przyznał, że przy odbiorze nie zgłaszano żadnych zastrzeżeń. To samo wynika z pisemnego protokołu odbioru. Oceniając zeznania złożone przez I. M. w imieniu pozwanego, Sąd wziął również pod uwagę, że dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarnego środka dowodowego, jako że podmiot, którego bezpośrednio dotyczy wynik postępowania, bywa z reguły zainteresowany konkretnym, korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem sporu. Zeznającego cechuje często emocjonalne podejście do sprawy, które utrudnia dokonanie obiektywnej oceny i analizy postrzeganych zdarzeń. Powstaje także zwiększone ryzyko świadomego lub nawet nieświadomego zniekształcania lub zatajania faktów. Niezależnie od stopnia uczciwości strony oderwanie się od postrzegania sprawy przez pryzmat własnych interesów może nastroczać trudności. Ograniczenie przyjęte w art. 299 k.p.c. jest konsekwencją założenia o nikłej wartości dowodowej wypowiedzi osoby bezpośrednio zainteresowanej wynikiem postępowania (zob. wyrok SA w Gdańsku z 15.02.2012 r., V ACa 125/12, POSAG 2012, nr 2, poz. 3-21).

Sąd pominął dowód z zeznań świadka G. S. złożony przez pozwanego na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2021 roku – na podstawie przepisów art. 235² § 1 pkt 2 i 5, zgodnie z którymi Sąd może w szczególności pominąć dowód mający wykazać fakt (...) nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy oraz dowód zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Trzeba zwrócić uwagę, że wniosku tego nie zgłoszono w sprzeciwie od nakazu zapłaty, lecz ponad pół roku później. W ocenie Sądu zatem dowód ten zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania. Ponadto pełnomocnik pozwanego wniósł o przesłuchanie świadka na fakt uzgodnień między stronami dotyczących wykonania robót malarskich, obietnic składanych wykonawcy w tym zakresie, sporządzania pisemnych notatek ze spotkań koordynacyjnych, częstotliwości

tych spotkań, miejsca i czasu ich odbywania, a także uczestników tych spotkań. Teza dowodowa nie wyszczególniała więc faktów, mających zostać wykazanych tym dowodem (art. 235¹ k.p.c.), dlatego też Sąd przyjął, że dowód ten pozostanie nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pominął również dowody z opinii biegłego i projektu budowlanego zgłoszone przez powoda w pozwie – na podstawie art. 235² § 1 pkt 2, zgodnie z którym Sąd może w szczególności pominąć dowód mający wykazać fakt bezsporny, nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy lub udowodniony zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. Wypada zauważyć, że pozwany nie kwestionował zakresu i wartości robót określonych w kosztorysie przygotowanym przez powoda. Kosztorys ten został zaakceptowany przez przedstawiciela pozwanego w osobie inspektora nadzoru inwestorskiego. Ponadto Sąd uznał, że materiał dowodowy sprawy potwierdził, że wykonane przez powoda prace malarskie nie były objęte umową oraz dokumentacją projektową – fakt ten należało więc poczytać za udowodniony.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był w przeważającej mierze przedmiotem sporu. Nie było wątpliwości, że strony zawarły w drodze zamówienia publicznego umowę o roboty budowlane. Nie było też w zasadzie sporu, że powód wykonał prace polegające na pomalowaniu pomieszczeń w budynku Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w Ś.. Sporne pozostawało jednak czy roboty te były objęte umową z dnia 10 września 2018 roku, a co za tym idzie, przewidzianym w tym kontrakcie wynagrodzeniem ryczałtowym. Twierdził tak pozwany. Tymczasem powód starał się wykazać, że były to roboty dodatkowe, które powinny zostać rozliczone osobno – na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Pozwany podnosił również, że powód nie uzyskał pisemnego zezwolenia na przeprowadzenie prac dodatkowych, nie sporządzono protokołu konieczności, ponadto prac takich nie zlecano ustnie.

Przechodząc do rozważań natury prawnej, należy wskazać, że art. 647 k.c. stanowi, że przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Zgodnie z art. 632 § 1 k.c. jeżeli strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe, przyjmujący zamówienie nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia, chociażby w czasie zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztów prac. W myśl art. 632 § 2 k.c. jeżeli jednak skutek zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć, wykonanie dzieła groziłoby przyjmującemu zamówienie rażącą stratą, sąd może podwyższyć ryczałt lub rozwiązać umowę. Powyższe przepisy, dotyczące jednego z możliwych sposobów uzgodnienia wynagrodzenia w umowie o dzieło, mogą mieć zastosowanie w drodze analogii do umowy o roboty budowlane (zob. wyrok SN z 15.06.2007 r., V CSK 63/07, OSNC 2008, nr 10, poz. 116; uchwała SN(7) z 29.09.2009 r., III CZP 41/09, OSNC 2010, nr 3, poz. 33).

Ryczałt polega na umówieniu z góry wysokości wynagrodzenia w kwocie absolutnej przy wyraźnej lub dorozumianej zgodzie stron na to, że wykonawca nie będzie się domagać wynagrodzenia wyższego. Wynagrodzenie ryczałtowe oznacza wynagrodzenie za całość dzieła w jednej sumie pieniężnej lub wartości globalnej. Rozliczenia stron w przypadku zastosowania ryczałtowego charakteru wynagrodzenia w żaden sposób nie opierają się na cenach jednostkowych oraz faktycznie wykonanych świadczeniach. Zatem jeżeli cena, jaka została zastosowana w postępowaniu, jest ceną ryczałtową – to wykonawca, a nie zamawiający, ponosi ryzyko co do poprawności kalkulacji ceny adekwatnej do rozmiaru przedmiotu zamówienia. Z charakteru wynagrodzenia ryczałtowego wynika bowiem, że uwzględnia ono wszystkie koszty związane z wykonaniem robót określonych dokumentacją czy też specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót. Należy przyjąć, że ryczałt należy się w umówionej wysokości i uprawniony do jego otrzymania w zasadzie nie może żądać jego podwyższenia, chociażby w czasie zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztów prac. Jeżeli więc strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe, to uzgodniony ekwiwalent należy się za cały – zarówno znany, jak i nieznaną dokładnie od początku – przedmiot zamówienia.

W niniejszej sprawie, na etapie zawarcia umowy w dniu 10 września 2018 roku strony bez wątplenia ustaliły ryczałtowe wynagrodzenie za określone w SIWZ i projekcie prace. Trzeba jednak z całą mocą podkreślić, że uzgodniona kwota (ryczałt) odnosi się wyłącznie do ustalonego przez strony zakresu świadczenia przyjmującego zamówienie. Konstrukcja wynagrodzenia ryczałtowego nie wyklucza zatem żądania przez przyjmującego zamówienie

wynagrodzenia za prace nieobjęte umową. Zdarza się też niekiedy, że dochodzi do wykonania stanowiących korzyść majątkową dla zamawiającego prac dodatkowych, bez dokonania przez strony stosownej zmiany umowy (zob. wyrok SN z 9.10.2014 r., I CSK 568/13, LEX nr 1541043). Sąd zobowiązany był zatem w pierwszej kolejności rozstrzygnąć czy prace malarskie opisane w kosztorysie budowlanym (k. 29-31) stanowiły element przedmiotu umowy z dnia 10 września 2018 roku.

Trzeba wskazać, że podstawowa treść tego kontraktu określała zakres świadczenia powoda bardzo ogólnie – jako kompleksową termomodernizację budynku. W tym kontekście wydaje się więc wątpliwe, by przedmiot umowy obejmował również pomalowanie pomieszczeń od wewnątrz, gdyż pozostaje to bez wpływu na efektywność energetyczną budynku. Należy jednak podkreślić, że zgodnie z § 1 ust. 3 umowy, szczegółowy opis przedmiotu zamówienia zawierał się w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz w załącznikach do niej, w tym w dokumentacji projektowej. Dokumenty te jednak nie zostały złożone do akt sprawy przez żadną ze stron. Ich treść w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia dało się jednak odtworzyć na podstawie zebranego materiału dowodowego. Po pierwsze wskazać trzeba, że pozwany dostarczył pismo przygotowane przez siebie na etapie przetargu, będące odpowiedzią na zapytanie powoda, w którym wyraźnie wskazał, że malowanie ścian i sufitów w ramach umowy miało dotyczyć tylko tych miejsc, w których bruzdowano wnęki celem ułożenia instalacji elektrycznej. Należy więc przyjąć, że ustalenia te zostały włączone do SIWZ i projektu. Wypada też podkreślić, że świadkowie (w tym inspektor nadzoru inwestorskiego) oraz powód potwierdzili, że prace malarskie poza ww. zakresem należały do robót dodatkowych, nieobjętych umową. Kontrakt obejmował bowiem wyłącznie malowanie tych powierzchni, w których uprzednio wykonano bruzdy z uwagi na prace elektryczne.

W tym kontekście warto też wskazać, że strony zawarły umowę w trybie zamówień publicznych. Z przepisu art. 29 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (t.j. w Dz.U. z 2017 r., poz. 1579) wynika obowiązek zamawiającego prawidłowego, pełnego opisanie zamówienia. Ponadto z przepisu art. 31 tej ustawy stanowiącego przepis szczególny w zakresie dotyczącym umowy o roboty budowlane wynika, że zamawiający opisuje przedmiot zamówienia na roboty budowlane za pomocą dokumentacji projektowej oraz specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych. Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu ryzyko niedokładnego i niepełnego opisanie przedmiotu zamówienia obciążało pozwanego. Ryczałtowy system wynagrodzenia nie wyłącza bowiem obowiązku zamawiającego opisanie przedmiotu zamówienia w sposób jednoznaczny, wyczerpujący i precyzyjny (por. wyrok SA w Gdańsku z 5.10.2017 r., V ACa 380/16, LEX nr 2445266).

Mając powyższe na uwadze, podstawą przyznania wynagrodzenia (podwyższenia ryczałtu) na rzecz powoda nie mógł być zatem przepis art. 632 § 2 k.c., który ma zastosowanie li tylko do przedmiotu umowy. W zakresie prac malarskich stron nie łączył stosunek umowny z uwzględnionym wynagrodzeniem ryczałtowym, który mógłby ewentualnie być modyfikowany przez Sąd na podstawie art. 632 § 2 k.c. przez podwyższenie ryczałtu.

Należało zatem rozważyć czy można uznać, że strony zawarły między sobą odrębną umowę obejmującą wykonanie tych prac dodatkowych. Wypada bowiem zauważyć, że strony zawarły przynajmniej dwa pisemne kontrakty na wykonanie innych dodatkowych robót nieobjętych pierwotną umową. Jeśli chodzi natomiast o prace malarskie, to Sąd nie miał wątpliwości, że strony prowadziły rozmowy w tym temacie. Świadkowie, w tym inspektor nadzoru inwestorskiego potwierdzili, że odbyło się spotkanie, na którym Wójt pozwanej gminy zlecił powodowi wykonanie prac dodatkowych polegających na pomalowaniu wszystkich pomieszczeń, tak aby ujednocilić ich kolorystykę. Okazało się bowiem, że pomalowanie tylko tych powierzchni, na których wymieniano instalację elektryczną, dało niezadowolający efekt wizualny. Było więc jasne, że pozwany oczekiwał od powoda wykonania prac nieobjętych pisemną umową. Nie potwierdziły się zatem twierdzenia pozwanego, który sugerował, że powód samowolnie wykonał prace dodatkowe, informując o tym inwestora dopiero po fakcie. Nie sposób jednak przyjąć, że strony zawarły umowę o pomalowanie pomieszczeń budynku (...) w formie ustnej. Wypada bowiem podkreślić, że inwestorem była jednostka samorządu terytorialnego a zawierane przez nią kontrakty poddane były reżimowi ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych. Zgodnie z art. 139 ust. 2 tej ustawy umowa (w sprawach zamówień publicznych) wymaga, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej, chyba że przepisy odrębne wymagają formy szczególnej. Podobnie § 12 ust. 1 umowy stron wskazywał, że wszelkie zmiany i uzupełnienia treści niniejszej umowy, wymagają

aneksu sporządzonego z zachowaniem formy pisemnej pod rygorem nieważności. Stąd, pomimo wzajemnych ustnych uzgodnień, nie można przyjąć, że między stronami została zawarta osobna umowa o wykonanie dodatkowych prac malarskich. Roszczenia dochodzonego na podstawie nieważnej umowy powód nie mógłby więc skutecznie dochodzić.

Godzi się zauważyć, że powód, będąc świadom powyższych uwarunkowań prawnych, roszczenie swoje wywodził z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Sąd pragnie wskazać, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego stanowisko powoda było prawidłowe. W sytuacji, gdy nieważność umowy, ze względu na niezachowanie formy, uniemożliwia zasądzenie równowartości robót dodatkowych jako wynagrodzenia, nie ma przeszkód, aby równowartość tych robót uwzględnić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, skoro o ich wartość strona pozwana bezspornie została wzbogacona (zob. wyrok SN z 2.02.2011 r., II CSK 414/10, LEX nr 738545; wyrok SN z 7.11.2007 r., II CSK 344/07, LEX nr 388844; wyrok SN z 29.04.2005 r., V CK 537/04, LEX nr 519298).

Z okolicznościach przedmiotowej sprawy wynika, że strony w umowie nie przewidziały wynagrodzenia za prace dodatkowe. Niewątpliwie jednak powód wykonał prace w szerszym charakterze niż wynikało to z kontraktu. Wypada zauważyć, że choć powód działał bez podstawy prawnej, to jednak na wyraźne życzenie pozwanego. W tym kontekście bez znaczenia pozostaje, że brak było pisemnego aneksu czy choćby protokołu konieczności. To pozwany podnosił, że niesporządzenie tych dokumentów wyklucza możliwość dochodzenia równowartości robót. Nie ma zresztą wątpliwości, że powód dążył do sporządzenia tych dokumentów, co jednak uniemożliwiał pozwany. W tych okolicznościach dodatkowe roboty winny być rozliczone kosztorysowo według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z uwagi na charakter korzyści majątkowej (wykonane prace budowlane), nie był możliwy zwrot świadczenia powoda w naturze. Należało zatem przejść do określenia równowartości korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powoda. Nie było bowiem wątpliwości, że prace zostały wykonane a pozwany je przyjął i z nich korzystał. Wynikało to z zapisów w dzienniku budowy a nadto z zeznań inspektora nadzoru, który potwierdził, że odebrał roboty w tej części. Sąd w zakresie ustalenia wartości korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego oparł się na zaakceptowanym kosztorysie, który określał wartość robót na kwotę 30.199,60 zł netto (37.145,52 zł brutto). Wypada zauważyć, że z zeznań Ł. B. wynikało jednoznacznie, że powód przedłożył ten kosztorys do Urzędu Gminy a następnie był on negocjowany. Ostatecznie inspektor nadzoru zaakceptował go w powyższej kwocie. Zatwierdzenie kosztorysu było skuteczne, bowiem – o czym już była mowa – to głównie Ł. B. reprezentował pozwanego w kontaktach z powodem. Ponadto zawsze działał w uzgodnieniu z Kierownikiem Referatu Budownictwa Urzędu Gminy i z samym wójtem. Powód dochodził w niniejszej sprawie jedynie kwoty 34.783,21 zł, albowiem trafnie obniżył wartość kosztorysową o uwzględniony tam zysk w kwocie 2.362,31 zł. Niewątpliwie bowiem obowiązek zwrotu określony w art. 405 k.c. dotyczy wyłącznie korzyści majątkowej uzyskanej przez wzbogaconego a nie hipotetycznej korzyści utraconej przez tego, kto świadczył bez podstawy prawnej.

Sąd nie dopatrył się podstaw do obniżenia świadczenia z uwagi na ewentualne wady prac powoda. Wypada bowiem podkreślić, że przy udziale pozwanego sporządzono protokół odbioru, w którym odebrano roboty bez zastrzeżeń wskazując, że charakteryzują się dobrą jakością. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany explicite podał, że odbiór obejmował także prace malarskie (k. 84-85). Również inspektor nadzoru, który zeznawał w charakterze świadka potwierdził, że odebrał roboty dodatkowe i nie zgłaszał co do nich żadnych zastrzeżeń. Brak również dowodów na to, by pozwany wzywał powoda do usunięcia jakichkolwiek usterek. Należy zresztą wskazać, że strona pozwana nie sprecyzowała ostatecznie na czym miałyby polegać wady przeprowadzonych prac. Pozwany nie wykazał również wartości ewentualnych nakładów, o których mowa w art. 408 k.c. W szczególności nie udowodnił, by konieczność wykonania remontu zleconego Zakładowi (...) sp. j. M., K., R. wynikała z usterek prac powoda. Wypada zauważyć, że to inspektor nadzoru inwestorskiego wyraził zgodę na kontynuowanie prac malarskich po zalaniu niektórych pomieszczeń w wyniku ulewy. Ewentualne negatywne tego skutki nie mogły więc obciążać powoda.

Podsumowując, Sąd uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości i dlatego na mocy art. 405 k.c. zasądził od pozwanej Gminy Ś. na rzecz powoda J. K. kwotę 34.783,21 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 lutego 2020 roku do dnia zapłaty – w pkt I sentencji wyroku.

O odsetkach orzeczono zgodnie z art. 481 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenie stało się wymagalne po upływie terminu określonego w wezwaniu do zapłaty z dnia 23 stycznia 2020 roku na siedem dni od otrzymania wezwania.

O kosztach procesu orzeczono w pkt II sentencji wyroku, zgodnie z art. 98 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszej sprawie powód jest stroną wygrywającą postępowanie, więc to pozwany winien zwrócić mu poniesione przez niego koszty procesu. Do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego powoda w kwocie 3.600 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz opłatę sądową od pozwu w kwocie 1.740 zł. Łączne koszty procesu wyniosły zatem 5.537 zł i kwotę tą zasądzono od pozwanego na rzecz powoda.

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika powoda o zasądzenie dwukrotności kosztów procesu oraz zastosowanie innych sankcji przewidzianych w art. 226² § 2 k.p.c. za nadużycie prawa procesowego. Zbyt daleko idący był wniosek pełnomocnika powoda, jakoby złożenie sprzeciwu od nakazu zapłaty stanowiło zmięrało wyłącznie do wydłużenia postępowania i jako takie stanowiło nadużycie prawa procesowego. Wskazać trzeba, że w sprzeciwie pozwany podjął rzeczową polemikę z twierdzeniami pozwu i złożył wnioski dowodowe. Podobnie nakład pracy pełnomocnika powoda, charakter sprawy oraz jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniały podwyższenia stawki minimalnej.

Nadto w punkcie III sentencji wyroku, czyniąc zadość regulacji art. 80 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. z dnia 4 kwietnia 2019 r. - Dz.U. z 2019 r. poz. 785), Sąd nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 1.000 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki.